Miedzioryt herbowy (Filipowicz
" inicjał
drzeworyty

8.-

N O E

Czworákiéy Godności,

JASNIE WIELMOZNY

JAN TOBIASZ AUGUSTYNOWICZ,

Arcy-Biskup Lwowski sławney Nácyi Ormiáńskiey, Assystent Apostolskiego Tronu, Domowy Prałat Naywyższego Pasterza Rzymskiego, Comes S. R. I. od KLEMENSA XI. kreowány, y Brat Trzeciey Reguły Káznodzieyskiego Zákonu;

Z Arki Kościoła Swego

PATRYARCHĄ ARMENII, Domowym BOSKIM, y KANDYDATEM NIEBA,

Przy

Assystuiącey sobie Boskiey Łásce,

W Y C H O D Z Ą C Y.

Wdzięczną pámięcią

WIELMOZNEGO JEGO MOSCI PANA

JOZEFA AUGUSTYNOWICZA

Protho-Notaryuszá Apostolskiego, Juris Utriusq; y Filozofii, Doktora, J. K. M. Sekretarza, życzliwego Synowca, w nieśmiertelney Sławie,

Z A T R Z Y M A N Y.

Kaznodzieyskim stylem, ná publiczną żáłość.

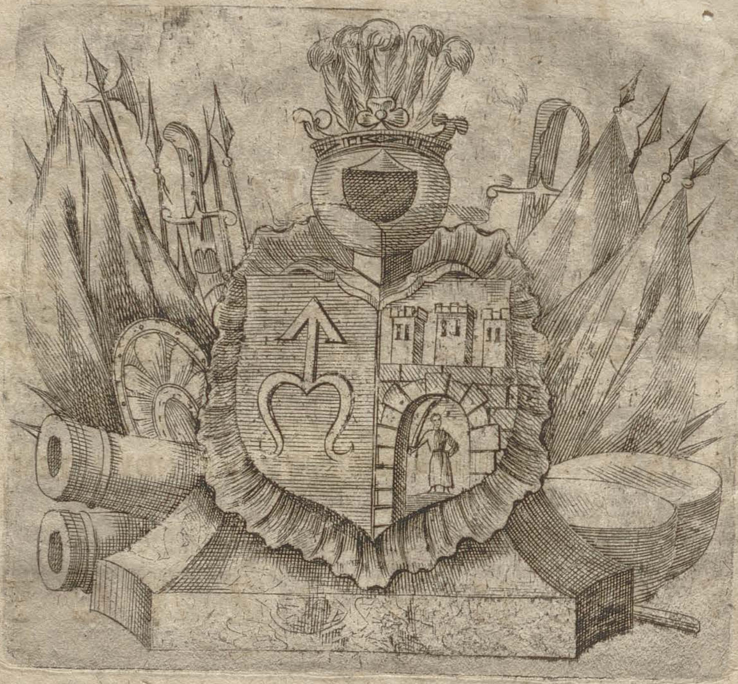
Przez

X. KLEMENSA CHODYKIEWICZA S. T. Lektorá, Aktualnego Filozof: Profes: Zakonu Káznodzieyskiego Prowincyi Ruskiey,

W Y P R O W A D Z O N Y

w Drukárni Lwowskiey, Coll: Soc; JESU. Roku Pańskiego 1752.

NA ZKOLLIGOWANE HERBY



Stanęła w mećie wieczney Strżałá przytępioná

Na Smiertelnym marmurże, w Sercach zoſtawiona;

Zranionych żalem, zwać ſię Przyiaćielem będzie,

Pamięći Rycerż Slaſkich, gotow bronić wszędzie.

WIELMOZNEMU JEGO MOSCI PANU JOZEFOWI AUGUSTYNOWICZOWI Protho-Notaryuszowi Apostolskiemu, Juris Utriusq; y Filozofii Doktorowi, Jego KROLEWSKIEY Mci Sekretarzowi, & Lectissimæ Consorti WIELMOZNEY JEYMOSCI PANI Agnieszce, Apolloniv z Slaskich AUGUSTYNOWICZOWY.



C*Zworákiey Godności Nòé, Domowy Assystent Boskiego Tronu, y kándydat Niebá,* J. W. *JAN AUGUSTYNOWICZ Arcy-Biskup Lwowski, á Twoy Stryi naygodnieyszy, pierwszá ozdobá zácney Augustynowiczow Fámilii, gdy wychodzi z Arki swoiey ná gorách Lwowskich spoczywáiącey, w nieśmiertelney pámięci od ciebie, iáko od wdzięcznego Synowcá iest zátrzymany.* WIELMOZNY MOSCI DOBRODZIEJU. *Wypuszczoney do mety wieczności Herbowney*

Strzále, z rozerwaney śmiertelnym grotém życia cieciwy, podáłeś zá Cel prawdziwe serce Twoie, dáiąc w nim dokument, wrodzonego áffektu y osobliwszego stárania o Honor Prześwietnego Imienia Twego. Stánął w brámie Herbowny Slaskich Rycerz, y lecąca z nowiną żáłosną sláwe zátrymał, żeby w otwàrtey pámieci záwsze stała, niewzruszona. Y te pámięć czworákim tytułem zátrzymuiesz, tytułem krwie, tytułem Chárákteru, Protho-Notáryuszá Apostolskiego, tytułem skolligowánych Domow, tytułem własney estymácyi. Pewna to iest, że Armenia iest pierwsze po generalnym potopie Krolestwo, pierwsza oraz Mátka wszystkich Narodow; y niezliczonych Cudami, y Męczeństwem sláwnych Swiętych. Wielką ma Chwałę w śiedmdześiąt y dwoch Uczniách Páńskich, po Apostołach wyznaczonych od Chrystusá, ktorych ná łonie swoim wychowała; w pierwszym Illuminatorze, y Pátryársze Grzegorzu, w Klemenśie Ancyráńskim Biskupie, naycudownieyszym Męczenniku, y innych bez liczby. Niemniey sławna, y heroicznemi Królów swoich dziełámi, ktorych uznáły zá tryumfatorow Rzymskie, Perskie, Assyryiskie, Indyiskie, Potencye. Tá záś osobliwa była Chwała Armenii, że zawsze Apostolskiey Stolicy była, y iest wierna. Ztąd Cœlestinus III. Papież Roku 1196. koronowáć kazał LEONA Króla pierwszego Arcy-Biskupowi Moguńskiemu, pierwszemu Elektorowi, y Koronatorowi Cesárskiemu, á zá zwycięstwo nad Sárácenami otrzymáne, posłał mu w donatywie S. Piotra Chorągiew. A Klemens IV. ściślym affektem przywiązány do

tego

tego Królestwa, pełnemi łáskawości listami záchecał Háytoná pierwszego, do podnieśienia woyny na Sáracenow. Z ták sławnego Krolestwa wielka cześć Rycerstwá, gdy na pro żbe Xiażat Ruskich dla sukkursu zbliżyła sie do Sármacyi, pod cieszkie Tamerlana jarzmo niechcac sie wracać, od Regnantow Polskich łáskawie przyieta, osiadłszy w Koronie Polskiey, z Krolewskiey, y Xiażecey pozostałey linii zostawiła Sukcessya. Z tych pozostałych Familii Dom AUGUSTYNOWICZOW, *bez watpienia z Xiażecey, y Krolewskiey* ATTABEKOW AUGUSTYNOWICZOW, *Linij swoy wyprowádza poczatek. Z ktorey idac J.W. Arcy-Biskup miedzy Ośmio Braci pierwszy, niby ośmia bło gosławieństwámi uszcześliwiony, pierwsza całego Imienia chwała, zostawił Sukcessora Arcy-Biskupiego Palliusza, J. W. Jákoba z Grzegorza, y Anny Jakoba Minasowicza Assessora J. K. Mći Corki zrodzonego. I iáko Patryarcha Nòè pierwszy miedzy Familia, ktorey Arka Ośm tylko liczyło; błogosławieństwo swoie dał Semowi, ták pierwszy w Osmey Braci swoich liczbie J. W. Arcy-Pasterz benedykcyi swoiey skutek pokazał, w J.W. Synowcu swoim, á w Twoim Brácie Stryieczno-Rodzonym, gdy go zrownał sobie w honorze. A tu godność tego Imienia jaśnie daie sie widzieć, ktora dwie Arcy-Biskupie Infuły, y Doktorski Biret w Tobie* WIELMOZNY JOZEFIE *koronuia. Z* ŁAZARZA *trzeciego Brata J. W. Arcy-Biskupá y z* MARYANNY BOHDANOWICZOWNY *wydanyś ná Swiat, to iest z przyiaciela* JEZUSOWEGO *y z Łaski od*

BO-

BOGA dany, przyiacielem ſię ſtaiesz naychwalebniey po śmierci J.W. Arcy-Biſkupowi Stryiowi Twemu, gdy pámięć heroicznych y przykładnych dzieł Jego nieśmiertelnośći do podziwienia zoſtawuiesz. Ide do drugiego tytułu, S. Klemens Uczeń, y Sukcessor Apoſtoła Piotra, z Cesarſkiey Oktawiana Auguſta Fámilii pochodzacy ſiedmiu poſtánowił Notáryuszow, ktorym ſiedm cześci Rzymu podzielił, żeby Meczeńſkie spisuiąc dżieła, potomnym wiekom zoſtawili, pokazuiąc, iák ſię Stolica Apoſtolſka krwią Meczeńſką pieknie popisała. To Imię, y charakter pierwszych ſiedmiu Notaryuszow we dwunaſtu Protho-Notaryuszach Participantes *zwanych, wielkiemi udárowane Przywileiami pozoſtało w naypierwszych Prałatach, y Xiążetach, ktorzy zá Fundatora swego uznaią S. Klemensa, gdyż lego wyrażeniem pieczetuiąc ſię te nad nim rysowane czytaią ſłowa:* S. Clemens Collegii Prot: Part: Fundator.

Nad te dwanaſtą liczbę ſą inni Supernumerarii, Honorarii, *ktorzy zoſtaiąc w Kollegium S. Klemensa* cum Participantibus *policzeni, też Przywileia partycypuią. Spráwiedliwie w toż Collegium wpisany zoſtaiesz Wielmożny Mości* Dobrodzieiu; *bo otrzymawszy zpochwałą* Doktorſki *Biret w Akademii Krakowſkiey dla doſkonałey Prawa umieietności, odebrałeś zupełny tytuł, Protho-Notaryusza Apoſtolſkiego Roku 1727. od Wincentego Santyniego Nuncyuſza na tenczas w Kroleſtwie Polſkim zoſtaiacego. Wiec iako J.W. Arcy-Biſkup wszelką godność, y honor odebrał z łaſkawości KLEMENSA XI. ktory w ſám*

dzień

dzień S. KLEMENSA Papieża cudownie był intronizowany ná Stolicę Apostolską, tak zostaiąc w Kollegium S. KLEMENSA, tę łaskawość wylaną ná J. W. Stryia Twego, z Autentykiem Twoiey wdzięczności ogłaszał każesz Swiatu. Zachodzisz z wielką liczbą Zkolligowanych Domow. J. W. Arcy-Pasterzowi. Herbowne serce Minasowiczow w Assessorach Krolewskich, y Kanonikach, Majestatowi Polskiemu życzliwe, y wierne, przyiacielem mianował się słusznie może AUGUSTYNOWICZOW, w Konstancyi Rodzoney Siostrze J. W. Arcy-Biskupa, Floryana Minasowicza Assessora J. K. Mości dożywotnim przyiacielu. Jaśnie Wielmożny Antoni Czosnowski, Kasztelan Wyszogrodzki, Jan ATONI CZARNECKI Kasztelan Wiski, przez Manczukowskich, skolligowani z AUGUSTYNOWICZOW Familią; TYSZKIEWICZOW iasne Imię zdobi, y zabiera Ozdobę ze krwie złączoney z Tobą. Zanurzam w głębokim milczeniu Herbowną troistą CHODYKIEWICZOW Kotwiczę w Rotmistrzach, Sędziach Podolskich, Dworzanach Krolewskich, Kanonikach Poznańskich w Ignacym Poruczniku, Pancerney Chorągwi, w Marcinie Regencie Halickim na Mestwie y zasługach ugruntowaną, bo iuż Arká J. W. Arcy-Pasterza stanęła u Portu wieczności. Przybył teraz wielki Honor Imieniowi Twemu tak wysoce zasłużonemu z Wielmożnych Slaskich kolligacyi, w AGNIESZCE APOLLONII z SLASKICH Małżeńskim obowiązkiem złączoney z Tobą. Gdyż to Imię iasniało w Kasztelanach Czerskich, Sędziach, y Regentach Sanockich, iasniało w JANIE Podstolim Kiiowskim Oycu W. Agnieszki Apollonii Małżonki Twoiey, iaśnieie w Woyciechu Kanoniku Krakowskim, u Wszystkich Swiętych, Proboszczu Bronczyckim Stryiu Rodzonym, ktorego dla wielkich doskonałości Biskupia czeka Infuła. To Imię skolligowane z CHOMENTOWSKIEMI, KRUSZYNSKIEMI, OŁTARZEWSKIEMI, KOSECKIEMI, NIESMIERSKIEMI, teraz dwoma Arcy-Biskupiemi Palliuszami w Tobie zostaie ozdobione. Zgoła czwarta prerogatywa iest wrodzona Twoia dobroć, y przyiemność, Honoru Imienia Twego iedyne staranie, gorliwość, y Estymacya, na ktorą przez godne przymioty, u Jasnych Osob zasłużyłeś sobie. Osobliwszey doznawałeś Protekcyi, y dobroczynności u

Protekto

Protektora Korony Polskiey Albaniego Kardynała, S. KLEMENSA, w takiey słynie konserwował cię KLEMENS XII. iż Roku 1732. w Rzymie będącego kreował cię Szambelanem Honoru. Niemniey Nuncyuszowie Apostolscy Santini, y Camillus PAULUCI Prymasowie Polscy, TEODOR POTOCKI, y KRZYSZTOF SZEMBEK, wznacznych respektach mieli Osobę Twoię, godną wszelkiego affektu. W iakiey zaś powadze zostaiesz u Xiążąt, y Senatorow, ztąd dochodzić mogę, że J. O. Xiążę Jegomość JAN Kaietan z Pruss JABŁONOWSKI, Generał Feld-Marszałek Sacri ROMANI Imperii, Grandes Hiszpański, KAWALER Złotego Runa, Czehryński &c. Starosta, z J. W. Ieymością Panią z Złotego Potoka Pelagią POTOCKA Szczerzecką, Czorsztynską &c. Staroscina, J. O. Xiąże Jmć Dymitr z Pruss IABŁONOWSKI Káwaler Orderu, S. Huberta, Kowelski &c, Starosta, z J. W. Jeymością Panią Urszulą Błędowską Generałową Woysk J. K. Mości, Gliniańską &c Staroscina, z osobliwszey przychylności odradzaiącemu się przez pierwszą łaskę Janowi z Dukli, pierwszemu Infantowi Twemu, Chrzesnemi stali się Oycámi. Tot słusznie Czworakiey Godności Ndégo, J. W. Arcy-Biskupa Stryia Twego, żałosną pamięć, czworákim tytułem, Wam ofiarować należało, ile że tąż Sukienkę S. Patryarchy DOMINIKA, w ktorey on żył, z tymże affektem, ku Zakonowi Kaznodzieyskiemu przyięliście, ktorym gdy krotką a szczerą pochwałę Jego, łaskawie odbierzecie, mnie w nieodmienney Łasce konserwować nie przestaniecie.

WIELMOZNEGO
WaćPaństwá Dobrodzieystwa,

Obowiązany w Chrystusie sługa
X. KLEMENS CHODYKIEWICZ.

KAZANIE

Na

Exekwiách J. W. Jmci X. Jana TOBIASZA AUGUSTYNOWICZA, Arcy-Biſkupa Lwowſkięgo Prześwietney Nacyi Ormiańſkiey, iáko zá Brata Trzeciey Reguły S. Patryarchy Dominiká, miane w Kośćiele Lwowſkim Bożego Ciała Zakonu Káznodzieyſkiego, w prezencyi J. W. Jmci X. Raymunda Jezierſkiego, Biſkupa Bákowſkiego, Kánonika, y Deputata Lwowſkięgo.

Egreſſus eſt ergo Nòë de Arca. Gen: 8. ℣. 18.

Nie wyſzedł ieſzcze, ani wyidzie z nieśmiertelney pamięci, drugi wieku Naſzego Noe J. W. JAN AUGUSTYNOWICZ Arcy-Paſterz Lwowſki, chociaż z doczeſnego mieſzkania wyſzedłſzy Arki, poſzedł do Domu wieczności, *Egreſſus Nòë de Arca ſignificat egreſſum de hoc mundo ad æternam vitam*, mówi *Hugo* Kardynał. Pięknie dziś przypadła pamięć J. W. Arcy-Paſterza w dzień

S. Jana Chryzoſtoma, ktory umieraiąc w Armenii, to mowi do Jana Auguſtynowicza, co do niego S. Bazyliſzek Męczennik: *Joannes Frater, hodiernus dies nos loco conjunget.* Dzień dziſieyſzy Janie Bracie moy, złączy cię zemną. Godzien bowiem J. W. Jan Arcy-Paſterz złotey pamięci, godzien, żeby go złote uſta chwaliły, y złotem opiſały cnoty Iego, godzien, żeby iuż nie ia, ale sam Chryzoſtom był Kaznodzieią jego. *Po* wynurzonych żalach, po rozlaney na całe Kroleſtwo Polſkie, y nad Watykańſkie gory przyiácielſkich łez powodzi, chociaż Arka Ciałem J. W. Arcy-Paſterza obciążona, już ſpoczęła na wysokich żalach całey Armenii, *Requievit Arca Super montes Armeniæ*, ieſzcze nie oſycha na wdzięczney pamięci, gdy ſpoczywa na prawdziwym y pamiętnym Kaznodzieyſkiego Zakonu Sercu, *Super montes Armeniæ, id eſt super montes cordis*, iako czyta Chaldayczyk. *Poſzedł* on w życiu na Patryarchę Noego, poſzedł y w śmierci na Iego podobieńſtwo; Pamiętny ieſt Noe do tych czas, że zamknął przymierze z Bogiem, żeby więcey nie zalewał generalnym potopem pamięci ludzkiey na ziemi, y tego przymierża dla uſtawiczney pamiątki nam zoſtawił
Gen 9 na znak Tęczę. *Arcum meum ponam in Nubibus, &
v 13. erit Signum fæderis inter me, & inter terram. Recorda-*

dabor fæderis mei. Godzien nieśmiertelney pamięci J. W. Arcy-Paſterz, że utwierdził przymierze zamknięte między Armenią, y Kościołem Rzymſkim. Pierwſzy Noe jako Patryarcha ze Trzema *Synami* pokoy uczynił między trzema Osobami Boſkiemi, we trzech kolorach tęczy figurowanemi; Pierwſzy we Lwowie Patryarcha Wielkiey Armenii Melchisedech ze trzema Arcy-Biſkupami z Torosowiczem, Hunnanianem, y Auguſtynowiczem, wprowadził Unią do Lwowa złączoney Armenii z Kościołem Rzymſkim, ale tey Unii wieczne Pakta utwierdził mocniey J. W. Arcy-Paſterz, gdy ią herbowną *Strzałą* na Piotrowey wyrysował ſkale. Znakiem tego przymierza była Herbowna Tęcza Klemensa XI. łaſkawości, iasnemi kolorami natężona, y przychylna J. W. Arcy-Paſterzowi, z ktorey iako z Niebieſkiego łuku Strzała jego, do troiſtey godności Arcy-Biſkupa, Prałata domowego, y Aſſyſtenta, wysokiey mety była wymierzona. *Eritq; arcus in nubibus, & recordabor fæderis mei.* Godzien pamięci J. W. Arcy-Paſterz, że mądrym, y Swiątobliwym rządem swoim Kościoł swoy w Zbawienną zamienił Arkę; ktora w pokoiu pożądanym pięknie osiadła na gorach Lwowſkich, po ſkończonym faluiącey Dyz-Unii potopie. *Magnus ille homo Dei, vereq; Theologus, quid*

 aliud

aliud dicendum eſt, quàm quod hoc effecerit, ut ſecunda quædam Arca undis eminens, quemadmodum illa magni illius Nòé, *Secundiq; hujus mundi Parentis; hæc*
Orat. 29 Pag: 297 *Eccleſia vocaretur.* mowię z *S.* Nazianzenem. Wyſzedł już z tey Arki, *Egreſſus eſt ergo de Arca,* ale z tąż ſławą; z tym Imieniem iako y Noé. Czworaki miał godności swoiey przywiley Noe, pierwſzy, że był Patryarchą Armenii, y Kapłanem, *Ædificavit autem Nòé altare Domino,* a był Kapłanem Sprawiedliwym y doſkonałym, *Nòé vir juſtus atq; perfectus.* Drugi, że maiąc aſſyſtuiącą ſobie zawſze Łaſkę Boſką, w Arce ſtał ſię domowym Boſkim. *Nòé verò invenit gratiam coram Domino.* Trzeci, że postępuiąc Sobie z Bogiem, ſtał ſię Aſſyſtentem Boſkim, y Towarzyszem, *Cum Deo ambulavit.* Czwarty, że był Kaznodzieią Sprawiedliwości, *Nòé juſtitiæ præconem*
2 Petri 2. v: 5. *cuſtodivit:* według Apoſtoła Piotra. A *S: Klemens* Papież, y Męczennik, Uczeń y Sukceſſor Piotra, zowie go Kaznodzieią pokuty. *Nòé Pænitentiam prædi-*
Epiſt: 1 Ad Corinth. *cavit,* Do tey czworakiey godności, przyſzedł J. W. Arcy-Paſterz, ktorą odebrał od Klemensa XI. jako Patryarcha Armenii *Polſkiey,* Węgierſkiey, Ruſkiey, y Wołoſkiey, iako Domowy Prałat, iako Aſſyſtent, Apoſtolſkiego Tronu y Comes. *S.* R. I. iako Kaznodzieia pokuty, bo trzeciey Reguły *de pænitentia*

Brat

Brat Kaznodzieyſkiego Zakonu. Do większego teraz przyſzedł honoru, gdy te godne y piękne tytuły, zamienił w wieczne, bo I. W. Ian Auguſtynowicz Arcy-Paſterz, iako Aſſyſtent Apoſtolſkiego Tronu, y Comes S. R. I. miał zawſze aſſyſtuiącą sobie Boſką Łaſkę, *Gratiam Comitem*, iako Domowy Prałat Klemensa XI. wyſzedł Domowym Boſkim, jako Brat Kaznodzieyſkiego Zakonu, wyszedł Kandydatem Nieba, jako Arcy-Paſterz Armenii Polſkiey, wyſzedł Patryarchą, podobnym Noému; *Egreſſus eſt ergo Nòé de Arca.* Nieśmiertelny, naywyżſzy Kapłanie BOZE Człowieku, day Łaſkę ięzykowi memu mowiącemu na tryumf Łaſki Twoiey.

ROżne ſą opinie ludzkie, y rzadko ſię zwykły na iedno zgadzać, trudno znaleść tak chwalebnego życia, żeby zgodnie od wſzyſtkich chwalone było, z iednych bowiem Akcyi, może kto bydź godnym chwały, ale gdy ſię inne uczynki wezmą na wagę, może nagana przeważyć chwałę. Ta zaś rożność ludzkiego poważenia z tey pochodźi, przyczyny, że iedni

znay-

znayduią się tacy, ktorzy tak chwalą cnotę, że ią y sami pełnią w sobie. Drudzy dobre uczynki chwalą, ale ich sami nie czynią. Trzeci ani wiary temu daią, żeby się iaka Cnota znaydować miała w ludziach, bo sami maią oczy zawiązane excessami. To położywszy za fundament, pytam się teraz, ktoż się znaydzie taki, żeby iednym słowem nie przyznał, zupełney Cnot doskonałych Chwały J. W. Arcy-Pasterżowi? Były w wielkim podziwieniu y stymie Cnoty Jego u Naywyższych Pasterzów Rzymskich, był w affekcie u licznych Kardynałow, y Senatorow Polskich, u każdego Stanu ludźi, y owszem u samychże nieprzyiacioł swoich. Niemasz tego, ktoby przedziwney dobroci, łaskawey przyiemności Jego nie opowiadał, żeby mu iaką notę ambicyi miał przypisać. Między Biskupiemi przymiotami ktore wylicza Apostoł *Paweł*, ten osobliwie iaśniał. w J. W. Arcy-Pasterżu, że go nikt przez całe życie niedoznał rozgniewanego, *Non iracundum*, nikogo ostrym słowem nie zgromił, każdego miłym przyimował Okiem. Assystowała mu Łaska Boska od pierwszego poranku ży-
Exod 18 cia, aż do ostatniego zmroku, tak iako Moyżeszowi.
v. 13. *Assillebat Moysi à mane usq; ad vesperam*, bo się tak
Ad Hebræ. 20 sprawował w Domu Boskim, iako Moyżesz, *sicut Moyses in omni Domo ejus*, o ktorym świadczy Litera

Pań-

Pańſka że był nayſpokoynieyszy, naylaſkawszy: *Erat enim Moyſes vir mitiſſimus.* Ta bowiem ieſt własna wſzyſtkich Przełożonych wyrażona w ſamym pokornym Zbawicielu Cnota *Mitis ſum & humilis corde.* Z ſtarożytney y ſławney Familii, z IANA AUGUSTYNOWICZA y ANNY zrodzony, w sam dzień *S.* Katarżyny Męczenniczki wydany na Swiat; iuż miał aſſyſtuiącą Łaſkę, iakby ſię z Łaſki, y w łasce urodził, *Gratia ſuper gratiam.* A mleko z *Szyi* Katarzyny płynące ten formowało o nim prognoſtyk, że z uſt y Serca Iego sam Kandor, sama ſzczerość, y ſłodka przyiemność płynąć miała. *Lex Clementiæ ſub lingua ejus.* Iakoż w samych dziecinnych latach, iuż ſię w nim *Sędziwe* wydawały cnoty. *Cumq; eſſet junior, nihil tamen puerile geſſit in opere.* Swiadkiem' ieſt iego przykładney ſkromności, y nauki, Papieſkie Collegium Lwowſkie XX: Teatynow, z ktorego iako pierwſzym wyſzedł Arcy-Biſkupem, tak pierwſzym był w pobożności. A że świątobliwość zawsze chodzi w parze *cum ſancto ſanctus eris,* miał towarzysza w Collegium pierwſzego Alumna Wielebnego X. Iakoba Wartereſiewicza, ktorym Staniſławow, ako Thebaida dawnemi Puſtelnikami, ſzczycić ſię może, bo oſtrym y świątobliwym życiem dawnych Patryarchów y Puſtelników życie w ſobie

Num: 12. v: 3.

Matth: 11 v. 29.

Tobiæ 1. v. 4.

ſobie odnowił, cudownym ciała umartwieniem, żywy Męczennik, czego znakiem ieſt ſrebrny laur Męczeńſki zgubiony z Monſtrancyi, teraz przy rewizyi nienaruszonego Ciała Jego w prawey ręce znaleziony cudownie. Z tym Apoſtolſkim Mężem Jakobem nasz Ian kwitnął w cnoty razem, że miał razem z nim tryumfować w Niebie. Będąc w Kapłańſkim Charakterże popisał ſię Apoſtolſkim Duchem y nauką, nie tylko w ſwoiey ambonie, ale y w rożnych Miaſtach y Kościołach. Po wſzyſtkich ſtopniach Kapłańſkiey godności poſtąpił po Hunnanianie do Arcy-*P*aſterſkiey Katedry, a tu przyznać mu potrzeba to, co *S.* Cypryan *S.* Korneliuszowi Papieżowi: *ad Sacerdotii ſublime faſtigium cunctîs Religionis gradibûs ascendit.* Nie on ſię ſtarał o tę godność, ale ſama godność ſtarała ſię o niego, *Epiſcopatum nec poſtulavit, nec voluit.* I owſzem cierpiał wiolencyą wrodzonego wſtydu ſwego y pokory, że muſiał przyiąć Arcy-Biſkupi Palliusz, *Pro pudore Virginis conſcientiæ ſuæ, & pro humilitate ingenitæ ſibi, & cuſloditæ verecundiæ vim paſſus eſt, ut Epiſcopatum ſuſciperet.* Jakby o nim napisał *S.* Cyprian. Aſſyſtowała mu łaſka w tym urzędzie, żeby nie tylko mocne ſwiadectwo dawał prawdy w ſwoim Kraiu, ale y w Rzymie, *aſſiſtens ei Dominus, ait: conſtans eſto ſicut*

Lib. 4 Epiſt. 2. ad Antom:

enim

testificatus es de me in Jerusalem, ia mowię *Leopoli*, *sic* *Acto: 23.*
te oportet, & Romæ testificari. Jakoż temi dziełami *v 11.*
sławnego gdy widział w Rzymie Klemens XI. z takim go przyiął affektem, że mu na znak miłości swoiey, darował dwojaki swoy apparat lamowy, biały, y czerwony, biały za doznany Kandor jego ku Rzymskiemu Kościołowi, Czerwony za gotową wolą rozlania krwie własney, za obrone Wiary Katolickiey, *Dilectus meus candidus & rubicundus.* Wyzuł się ten łaskawy Jonatasz z sukien swoich, y dał ie kochanemu Dawidowi. *Exspoliavit se Jonatas tunicâ, quâ erat indutus, & dedit eam David, & reliqua vestimenta sua.* Znalazł Jan łaskę u Klemensa na zawsze. *Ubicunq; Clementis in me Patris familias* *Ruth: 2.*
reperero gratiam gospodarska ta była łaska dla nie- *v 2.*
go, *Clementis Patris familios.* Bo go uczyniła Domowym Pralatem, y Assystentem Oyca *Swiętego.* Powrocił z Rzymu z temi osobliwey łaski przywilejami *Tulit ornamenta ac Bullas.* Wziął na siebie te spoliały *Judic. 8*
miłości y łaski Klemensa, y nabrał z nich łaskawego *v 21.*
Apostolskiego Ducha, iako Elizeusz z płaszcza Eliasza. Dał dowod tego Ducha ógnistego, gdy Ciało S. Klemensa Męczennika Antecessorowi swemu darowane od Klemensa X. staraniem swoim w srebrne trumienki złożone, publiczney wystawił weneracyi.

Będąc Zbawiciel Kapłanem y ofiarą, teraz na Majestacie swoim wziął na siebie Assystenta funkcyą, bo obstawaiąc za nami przed Oycem assystuie żyiącym przez łaskę. *Christus autem assistens Pontifex, futurorum bonorum per amplius & perfectius tabernaculum.* Prosił o tę assystuiącą łaskę J. W. Arcy-Pasterz, Wiem Boże, że ty będąc Przedwieczną Mądrością, assystuiesz Tronom, y Stolicóm Twoim, na których Biskupi, jako Namieśtnicy twoi na ziemi zasiadaią, niechayże y moiey Katedrze taż łaská assystuie. *Da mihi sedium tuarum assistricem sapientiam.* Jakoż mu assystowała mądrość Boska, bo w Katedrze swoiey siedział mądrze, świątobliwie y długo siedział, z taką mądrością y pokorą, że dla sędziwey y doskonałey starości, dla siwizny pełney kandoru od samych lat niewinnych zachowanego, osobliwie dla wrodzoney pokory, iednym robaczkiem zwał się: *Ego sum vermis & non homo.* Wyraźił to X. Tadeusz Krusiński S. J. Missionarz Perski, gdy tak o nim napisał. *Sedens in Cathedra Sapientissimus, quasi tenerrimus ligni vermiculus, duntaxat propter ætatis ac senectutis suæ eminentiam dignam, & ingenitæ nobilitatis Canitiem, atq; à puero optimæ conversationis actus, & secundùm sanctæ & à Deo conditæ Legis constituta.* Wnosiła instancyą Matka Jana y Jakóba do Zbawiciela, żeby

ieden

Ad Hebr 9.

Sap: 9 v 4.

In Prodromo Persico Pag: 187

ieden z nich po prawey, drugi po lewey ſiedział ręce. *Dic, ut ſedeant hi duo filii mei, unus ad dexteram, & unus ad ſiniſtram.* Na to iey Zbawiciel ani powiedział, że niebędą ſiedzieli, ani że będą ſiedzieli, ale ich ſpytał, czyli mogą wypełnić kielich męki Jego? *Poteſtis bibere calicem meum?* Jakby im mowił: niepotrzebna wam ieſt ta aſſyſtencya y ſeſſya przy Tronie moim; tego wam potrzeba, żeby nie wy mnię, ale moia łaſka wam aſſyſtowała. Siedzieć ze mną nie możecie, bo mi nie ieſteście rownemi, ale mi aſſyſtować będziecie, á moia łaſka wam będzie aſſyſtowała. Kiedy cię odſtąpią wſzyſcy Jakóbie, y iuż na twoy kark miecza dobywać każe Heród, w ten czas ia ci aſſyſtować będę łaſką umacniaiącą. Kiedy cię Janie wrzucą w gorący oley, ia cię nie odſtapię, ia ci aſſyſtować będę łaſką tryumfuiącą, żebyś z oleiu piękniey zaiaśniał. Poczęſtował Zbawiciela kielichem nieſpodzianey choroby J. W. Arcy-Paſterza iako Jana, ale mu aſſyſtował łaſką umacniaiącą, tym ſpoſobem, iako Tobiaſzowi, ktorego Imieniem y cierpliwością wyrażał na ſobie. Powraca Tobiasz z pogrzebu, y nieco ſnem zmorżony zaſypia, aż przebudzony więcey ſwiatła niewidzi, traći wzrok oczu ſwoich. *Contigit autem ut quadam die fatigatus a ſepultura, veniens in domum ſuam* *Tobiæ 2 v. 10.*

 jactas-

set se juxta parietem & obdormisset. Powrocił y nasz drugi Tobiasz zfatygowany po odprawioney funkcyi w sam dźień Zaduszny, do pokoiu, aż po krotkim spoczynku utracił moc prawey ręki, *Fatigatus à sepultura*, a to przepuścił Bog na niego, żeby potomnym wiekom zostawił Jego cierpliwości przykład. *Hanc autem tentationem ideò permisit Dominus evenire illi, ut posteris daretur exemplum patientiæ ejus.* Jakoż przykładna była cierpliwość Jego, bo go to bardziey bolało, że nie mogł assystować Bogu, w Uroczyste Swiętá publicznie w Kośćiele, niżeli to, że niemogł władnąć ręką. A y wtym ćięszkim raźie iako Jan naśladował Jana Ewangelistę. Ktory chociaż już dla sędziwego wieku chodzić nie mogł, iednakże Uczniom swoim, prowadzić się kazał do Kośćioła; *Cum vix inter Discipulorum manus ad Ecclesiam deferretur.* Swiadczy S. Hieronim, bo często kazał się nosić do Katedry, y chociaż lewą ręką, ále prawą, szczęśliwą dawał benedykcyę. Wziął mu Bog prawą rękę, bo assystuiąc mu łaską swoią uczynił ią *Titulum dexteræ*. Synem prawey Ręki swoiey. Dał mu iednak za prawą rękę J. W. Synowca, jako Koadjutora, a teraz Sukcessora swego. Przypomnieymy sobie, iak pięknie było widzieć, kiedy sam po prawey ręce Archi

Lib. 3. in Ep: ad Gal: C. 6.

Ka-

Katedry ſiedząc, *unus ad dexteram*, Jakob po lewey *unus ad ſiniſtram*, iako dwie mocne Kolumny wſpierały, y zdobiły Bazylikę Swoię. *Jacobus & Joannes, qui videbantur Columnæ eſſe.* Jak mu aſſyſtowała Łaſka Boſka, że go uczyniła w życiu Kandydatem Nieba. *Ad Galat 2. V. 9.*

Dwoiaka ieſt inweſtytura Domowych Boſkich. *Omnes Domeſtici ejus veſtiti ſunt duplicibus.* Suknia Kandydatow, y woiuiących. *Veſtis Candidatorum & pugnantium* iako uważa Cajetanus Kardynał, a ten dwoiaki ubior białego ieſt koloru, podobny ſtroiowi Pańſkiemu, *Ambulabunt mecum in albis, quia digni ſunt*, Nikt nie może być Domowym Boſkim, ieżeli niebędzie Kandydatem, nikt niemoże być Kandydatem, ieżeli niebędzie zwyciężcą. *Qui vicerit, ſic veſtietur, veſtimentis albis.* Do pierwſzego honoru ieſt droga niewinności, do drugiego, droga zwycięſtwa y pokuty. Niewinności nikt dochować niemoże, bez utarczki, zgubioney cnoty nikt znaleść niemoże bez pokuty. Jeżeli kogo Bog zachowuie, w niewinności, potrzeba żeby do oſtatniego zgonu woiował z paſſyami, ieżeli ią, kto utracił, potrzeba żeby iey nabył przez pokutę. Inſzey do Nieba niemaſz drogi, inſzey w Niebie niemaſz ſukni, tylko niewinna, biała, *Veſtis Candidatorum & pugnantium.* Noſił na *Prov. 3 v. 21.* *Apoc: 3.*

ſobie

ſobie tę dwoiſtą ſuknię niewinności y pokuty. J. W. Arcy-Paſterz, niewinności, nigdy nieſkażitelney pokuty ſamą śmiercią zakończoney, y na znak tey ſukni złączoney w ſobie, niewinności z pokutą, przyiął *duplicia*, na dwie części dzielący się ſzkaplerz *S.* Patryarchy Dominika, żeby się w niey ſtał Kandydatem Nieba w życiu, á potym Domowym Boſkim, iako Domowy Prałat Klemensa XI. *Omnes Domeſtici ejus veſtiti ſunt duplicibus.* Zaciągnął tę Chorągiew trzeciego Zakonu S. Patryarcha, żeby wojowała przeciwko Albingensom y dał iey tytuł Milicyi JEZUSOWEY *De militia JESU.* Lecz ten tytuł, gdy ta woyna y herezya uſtała, zamieniony ieſt od pokuty, *De pœnitentia*, żeby każdy wydawszy ſobie ſamemu woynę, certował, o własną niewinność. Popiſała się ta Chorągiew, licznemi Papieżami, Kardynałami, Ceſarzami, Krolami, y Biſkupami, ktorych tu licznym Regeſtrem Imion niewyliczam, doſyć mi wſpomnieć iedną Heroinę JANA III. Sobieſkiego Wnuczkę Królewicza Jakóba Córkę Jakóba III. Wielkiey Brytannii, y Anglii Krola żonę. Maryą Klementynę, ktora w tey ſukience żyiąc, ſtała się Kandydatką Nieba. Wielkie ma przywileje ta Sukienka, pozwolone ſobie od Paſterzow Rzymſkich, ale ten ma oſobliwſzy, że

wy-

w życiu ludzi Kandydatami Nieba y Domowemi Boſkiemi, czyni. *Omnes domeſtici ejus veſtiti sunt duplicibus* Tey dwoiſtey ſukienki dwojakie odprawił Prymicye J. W. Arcy-Paſterz, Pierwsze Prymicye niewinności, drugie pokuty. *Offeretis Sacrificium novum, panes Primitiarum duos*, iako Kandydat Nieba, a teraz tych dwoch cnot ukoronowanych trzecie zaczął Prymicye, iako Domowy Boſki. *Primitiæ Deo & agno.* Dla tey to w całości dochowaney, ſukienki odebrał długoletne życię. *Ætas ſenectutis, vita immaculata*, bo w Ośmdzieśiatym y Oſmym Roku, jako Potentat cnot Paſterſkich. *In Potentatibus Octoginta anni*, pracą y boleścią zakończonym, *amplius labor & dolor*, nieinaczey zamknął życię ſwoię poki ſię nie zámknęła złota Brama Roku Jubileuſzowego, żeby przechodzące Rok Jubileuſzowy Dni Jego w więkſzym u Nieba były ſzacunku. *Quantò plures anni remanſerint poſt Jubilæum, tantò creſcet & pretium.* Z tym ſię teraz odzywa, że będąc Bratem Synow Dominika, ſtał ſię uczeſtnikiem Korony, z Męczennikami za cierpliwość ſwoię, ſtał ſię Dziedzicem chwały wieczney. *Ego Joánnes Frater Veſter & particeps in tribulatione, & Regno, & patientia in Chriſto JESU.* Ia Jan Brat waſz byłem partycypantem

Lev. 23. v. 9

Sap: 4. V. 9.

Pſal. 89. V. 20.

Levit: 25. v 16.

zaſług

zasług waszych, teraz iestem Domowym Boskim z Swiętemi waszemi. Godzien bydź policzony między Swiętemi Kapłanami, iako Xiąże Kapłanow. *Sacerdotibus Sacerdotum Princeps.* między Kaznodziejow, iako głos wołáiący bo Jan *Prædicatoribus magna vox* między Męczennikow, y Panny iako cierpliwością Męczennik, y Panná bo Ján niewinny. *Martyribus Martyr adjungitur* mowię z S. *Nazianzenem*, bo będąc w sukience trzeciey Reguły, kandydatem Niebá, godzien iest tego, żeby się stał Domowym Boskim. *Omnes domestici ejus, vestiti sunt duplicibus.*

Orat. 20. Pag. 722.

Poszedł iuż do Domu wieczności, ale pięknie ozdobioną, zostáwił Arkę swoię drugi y szczęśliwy nász Noe, wyciągnął práwą Rękę swoią. *Extenditq; manum*, gdy Práwą Ręką uczyniwszy Synowca swego, zostáwił go piętnastym Sukcessorem swoim. *Quindecim cubitis altior fuit*, gdy go podwyższył do Arcy-Pasterskiey godności, á sam tym sposobem wyszedł z Arki iáko *Noe*, Pierwszy raz otworzył Pátryarchá okno Arki, gdy wypuścił kruka, *Aperiens Nòé fenestram Arcæ, quam fecerat, dimisit corvum.* Drugi raz gdy wypuścił gołębicę, ktora powrociwszy do niego, na znak nie zwiędley pamięci, przyniosła mu zieloną oliwną gałązkę w ustach swoich; znak łaskawości Boskiey opowiadaiąc Noemu: *At illa venit*

ad eum

ad eum, ad veſperam portans ramum olivæ virentibûs foliîs in ore ſuo. Oſtatni raz wyirzał Noe z otwartego Okna, *Aperiens Nòé tectum Arcæ aſpexit*, aż zaraz ſłyſzał roſkaz Boſki, żeby wychodził z Arki. *Egredere de Arca*, Czemuż za pierwſzym otworzeniem okna niemiał tey Dyſpozycyi Boſkiey, ale aż teraz? bo go ieſzcze zatrzymała gołębica, *expectavitq; nihilominus.*, Otworzył raz okno J. W. Arcy-Paſterz, y gdy go nieſortunny wiatr zaleciał, iuż miał wyiść z Arki ſwoiey, ale go ieſzcze zatrzymała nayniewinnieyſza Gołębica, bez pierworodney poczęta żołci, Nayſw: MARYA, gdy mu przy zmroku życia gaſnącego *ad veſperam*, przywrociła zdrowie. Lecz gdy drugi raz z otwartego wyirzał okna, iuż ſię nie zobaczył, bo śmierć ludżkiemu życiu zayrząca przez okno wdarła ſię do pokoju, *Aſcendit mors per feneſtras.* Więc na roſkaz Boſki wyſzedł z Arki, *egreſſus eſt ergo Nòé de Arca.* Wyprowadził Bog oſmego Noego z Arki *Octavum Nòé* jako mowi Piotr Apoſtoł: wyprowadziła ſwego Noego Nayśw: MARYA, między oktawą Niepokalanego Poczęcia ſwego. Ośm ludzi wyſzło z Arki, Ośm pierwſzych Apoſtołow miała Armenia. Piotra, ktory w Antyochii w Stolicy Syryi, a Pro-

Hier: 9. ℣ 21.

wincyi mnieyſzey Armenii pierwſzą założywſzy Katedrę ſwoią, ſiedm lat obiaśniał Armenią, nauką Apoſtolſką. Jędrzey opowiadał Chryſtusa w Kappadocyi, ktora według Ptolomeusza ieſt mnieyſza Armenia. Paweł w mnieyſzey Armenii, w Tarſie urodzony, wrodzonym affektem ſłużył Armenii w nauce, Bartłomiey nawrociwſzy Skalę, Corkę Krolewſką, odebrał Męczeńſką Purpurę, gdy z właſney ſkory wyzuł ſię w Armenii dla Chryſtusa. Tadeuſz ukoronował światłem Wiary Krola Abagara, y ſam od iego Syna zoſtał Koronatem. Jan mnieyſzą nawiedził Armenią. Tomaſz, y *Szymon* Mezopotanii Prowincyi Armenii mnieyſzey, wielkie przynieśli światło; Ci Apoſtołowie Armenii, w oſmey liczbie idącemu z Arki między Oktawą MARYI *Poczęcia*, iako Apoſtolſkiemu Mężowi aſſyſtowali, czekaiącą Duſzy iego Naysw: MARYA pokazuiąc. Wſzakże *Armenia* przez Anagramma wydaie te ſłowa. *En Maria.* Siedm oſob wyſzło z Arki za Patryarchą ſwoim, ſiedm Papieżow aſſyſtuie J. W. Arcy-Paſterzowi, ktorzy wyſzli z mnieyſzey Armenii, z Prowincyi Syryiſkiey, Evariſtus, Anicetus, Jan V. Sergius I. Siſinius, Conſtantinus, y Grzegorz III. bo za te ſiedm lat, przez ktore *S.* Piotr ſiedział.

w Ar-

Armenii, należało, żeby ſiedm z Armenii ſukceſſorow iego, ſiedziało na Stolicy Rzymſkiey. Arka na trzy była Podzielona kontygnacye, z ktorych mieſzkaiące zwierzęta ruſzyły ſię z Arki za idącym Patryarchą: *Unde patet Arcam tres habuiſſe contignationes ſive tabulata, hæc enim à Græcis vocantur Iriſtega* ſwiadczy *Cornelius à lapide.* Wychodzą ze trzech kontygnacyi Arki Armenii Krolowie przed Narodzeniem Pańſkim, Krolowie po Narodzeniu, y Patryarchowie, y iako z krolewſkiey idącemu Linii J. W. *Ar*cy- *P*aſterzowi aſſyſtuią. Krolow bowiem przed Narodzeniem Chryſtuſowym, liczy *A*rmenia 62 idących z linii Jafeta, bo Thogorma wnók Jafeta, a prawnók Noego, zoſtawił Syna Haja, pierwſzego Xiążęcia *A*rmenii y tryumfatora, zwyciężcy Babilońſkiego Krola, z niego poſzedł Haicus pierwſzy Krol *A*rmenii, od ktorego nazwana ieſt Hajaſtania, a potym od Arama czyli *A*rmana *A*rmenia. Po Narodzeniu Zbawiciela od *A*bagara pierwſzego Krola *A*rmenii Chrześciańſkiego, nawroconego od S. *A*poſtoła Tadeuſza, aż do oſtatniego Leona do Roku 1383. komputuie Armenia Krolow 59. razem wſzyſtkich regeſtruiąc 121. Wychodzą z trzeciey kontygnacyi

Pag. 26.

P. Jacobi Villote Soc. Jes. in Armenia Christiana

Patryarchowie, y wyprowadzaią J. W. Arcy-Pasterza, jako Patryarchę Armenii Polskiey. Czterech Patryarchow ma Armenia, pierwszego generalnego, drugiego Zyzeńskiego w mnieyszey Armenii, trzeciego Albaneńskiego w Georgii, czwartego Otomareńskiego, pod ktorych władzą, *Ottho Frin ſerigenſis* więcey niżeli 1000 Biskupow liczy. Od pierwszego Illuminatora y Patryarchy *S.* Grzegorza, regestruie Starożytność aż do teraznieyszego Łazarza Patryarchow 124. Na pięć komor podzielona była Arka, z nich w czwartey figurowaney w Kościele woiuiącym lokuie Hugo Kardynał, Monarchow Swiata: z czwartey mansyi Arki Armenii wychodzi dziesięciu Cesarzow, wziętych z Armenii na Tron Cesarski: Alexius, Basilius, Leo, Constantinus, Alexander, Romanus, Leo, Maximinus, Anastasius, Joannes Zymisces, ktorży assystuią Swemu Noemu przy trzecich Prymicyach oddanych Bogu, *Obtulit holocausta super altare*, za trzy Prymicye Swiata, ktore sama tylko Armenia miała szczęście widzieć. Widziała Armenia pierwsze Prymicye w Raju stworzonego w niewinności stanie Adama, bo na łonie swoim ziemskiemu Rajowi dała mieysce, czterema Rayskiemi opasana

Lib 7. c. 31.

Cedrenus In Gallica Descrip. Romæ.

Rze-

Rzekami. Widziała drugie *Prymicye* Swiata ſalwowanego w Arce, ktorey roczną ſpracowaney nawigacyą, za port ſzczęśliwy gory ſwoie ofiarowała. Widziała y trzecie Prymicye od rodzonego przez Chryſtusa, *Swiata*, gdy pierwſzego Krola ſwego Abagara, poddała pod Krzyż Zbawiciela w tenczas, kiedy inne Króleſtwa ieſzcze albo nieuznawały Krzyża, albo ſię z niego naśmiewały. Znakiem tych troiſtych Prymicyi, były owe trzy drzewa, ktore teyże nocy, ktorey Chryſtus zakwitnął *Swiatu*, wyroſły z *Arki* Noego, pozoſtałey na gorach Armenii, iako świadczy, *Pelbartus de Themeſvar.* Te drzewa znaczyły *Swiętych*, ktorych zrodziła Armenia, *Armenia interpretatur avulſio, & ſignificat Sanctos, qui tranſplantati ad humorem gratiæ, fructificârunt*, mowi *Hugo* Kardynał. Pierwſze Drzewo zrodziło *Swiętych* Krolow y Patryarchow, drugie Swiętych Męczennikow, y Wyznawcow, ktorych liczba, ile ia mogłem ſię doczytać, wynośi ſto dwanaście Tyſięcy. Trzecie Drzewo ieſt Kaznodzieyſki Zakon, ktory trzynaſtego wieku w Armenii zaſzczepiony w ſiłu Swiętych zakwitnął. *In Armenia tertio decimo reparatæ ſalutis ſæculo Ordinem noſtrum tanquam*

lignum

lignum fructiferum, secus decursus aquarum, Divinæ gratiæ, ut fructum suum daret in tempore suo à Cælesti agricola plantatum fuisse; edocet Capitulum Generale apud Treverim celebratum, tak mowią Pag. 255. Konstitucye nasze. Zakwitnął pierwszy w Armenii, Błogosławiony Bartholomæus. *Parvus* Arcy-Biskup Naxywaneński, y Męczennik, tym tylko iest Parvus mały, że Armenia od pierwszego wielkiego Apostoła Bartłomieia nawrocona, od drugiego Bartłomieia Męża Apostolskiego była znowu oświecona nauką, y cudami. Zakwitnął tam y Aytonus Syn Krola Aytona, ktory Krolewską Purpurę zamieniwszy w Dominika Sukienkę, stał się pożytecznym Missionarzem. *Aytonus Aytoni Regis Armeniæ filius Dominicanâ togâ assumptâ, Tartaris Christi evangelium annuntiavit* świadczy *Mirræus*. In Bibliotb. Ecclesiast. Zgoła od czasow B. Bartłomieja dotychczas Armenia innych niemiała Arcy-Biskupow, tylko samych Dominikanow, ktorzy maią tytuł Pralatow Domowych Oyca Swiętego. *Armeniæ Archi-Episcopi omnes fuerunt, & sunt Dominicani instituti Professores*, świadczy *Fontana*. In Monum: Dominic: Pag: 55. Ci zgromadzeni Swięci całey Armenii zachodzą drogę J. W. Arcy-Pasterżowi, y ofiaruią mu trzy Korony Laurowe, pierwszą,

go-

godności Arcy-Pafterfkiey, drugą Doktorfką, Trzecią Panieńfką. Pofzły na koniec z Arki wfzyftkie zwierzęta za Patryarchą Noe. *Omnia animantia egressa sunt de Arca.* Wychodzi za Arki dobrym Pafterzem fwoim Herbowny Całey Armenii Baranek, y żałofnym go opłakuie głofem. Strzepał fię na tę niepocieszną nowinę Orzeł Polfki, że utracił Jana męża Apoftolfkiego, iednego z Pięciu Arcy-Bifkupow Polfkich Prałata godnego, pięciu bowiem liczy Polfka Arcy-Bifkupow: Gnieźnieńfkiego, Lwowfkiego, Ormiańfkiego, Metropolitę Rufkiego, y Arcy-Bifkupa Połockiego. Affyftował Janowi y herbowny J. O. Xcia Hetmana Radziwiłła Orzeł, y czarnym piorem pokryty, żałobę po nim pokazał. Załośnie záryknął y Lew Rufki, że utracił niewinnego Daniela, tak długo w dole fwoim żyiącego. Poprzedza go y Kaznodzieyfkiego Zakonu piesek, iako Tobiafza, y niewymowny żal fwoy dziśiay ogłafza, ktoremu w życiu wiernie fłużył. *Praecucurrit canis qui simul fuerat in via.* Już wy- *Tobiae* prowadzony z Arki fwoiey nasz Noe, iako To- *11 v. 9.* biafz oftátnią zoftawuie waledykcyą. *Fecit Tobias vale Patri suo & Matri suae*, żegna Nay- *Tobiae 5.* wyżfzego Pafterza Rzymfkiego Benedykta XIV. *v. 22.*

y iako

y iako Oycu ża odebrany od Antecessora Jego Klemensa XI *Palliusz* y inne Łaski, dźiękuie, oświadczaiąc się z dotrzymaną, nienaruszenie wiarą, przez siebie ufundowaną, w Dyecezyi swoiey. *Fecit Tobias Vale Patri suo.* Zegna y Matkę swoię, Kościoł Rzymski, na ktorego łonie był wychowany y protestuie się, że prawdziwym zawsze synowskim iego affektem żył, y umierał, *Fecit Tobias vale & Matri suæ.* Zegna y oblubienicę swoię Prześwietną, Archi-Katedrę, ktorey tak wiary, iako y miłości dotrzymał. Oddaie Vale. J. O. Xciu y Arcy-Pasterzowi Lwowskiemu, y z tym się oświadcza, że będzie o nim zawsze pamiętnym przed Tronem Boskim, żeby zostawuiące go teraz teyże trżeciey Reguły Bratem swoim, naprzod Kandydatem Kardynalskiey Purpury, a potym żeby go widział w Senacie Niebieskim Kandydatem, y Domowym Boskim. Oddáie się pamięci y J. W. *Synowca*, a teraz *Sukcessora* swego, ktorą mu godność przepowiedział Klemens XI. te do niego mowiąc słowa: *Studeas fili mi, ut fias successor Patrui tui*, iakoż rowna mądrość y cnota rownym go teraz w godności uczyniła *Stryiowi*

swemu

ſwemu. Dziękuie y Tobie J. W. *Paſterżu* Bakowſki, za powtorną fatygę y przyſługę, ſobie dziśiay świadczoną, tą ci nadgradzaiąc życzliwością, żebyś iako tęż S. Dominika ſukienkę, ktorą on przyiął, Paſterſką godnością, y wyſokiemi zdobiſz Cnotami, tak żebyś do rownego Arcy-Biſkupiego poſtąpił honoru. Dziękuie y Tobie Nayprzewielebnieyſzy Aniele Polikowſki Przeorze Lwowſki, z ktorego rąk, jako odebrał trzeciey Reguły ſukienkę, tak dziſiay wdzięczną odbiera pamięć. Hugo Kardynał przez trzeciego Anioła widzianego w obiáwieniu od S. Jana, rozumie trzeci Zakon S. Dominika, *Tertius Angelus, id eſt tertius Ordo Prædicatorum*, honor ten twoy niemały, że Dwoch Aniołow, bo Dwoch Arcy-Paſterzow Lwowſkich, uczyniłeś Kandydatami w *Sukience* Nayświętſzey MARYI, gdyś ich iako trzeci Anioł do Anielſkiego trzeciego przyiął Zakonu. Masz pierwſzego Anioła przed Tronem Boſkim o tobie pamiętnego, masz drugiego Anioła żyiącego, day Boże iako naydłużey, ktory cię zawſze konſerwować będzie w Pańſkiey Protekcyi. A na koniec daiąc wam wſzyſtkim Arcy-Paſterſką benedykcyą, ten wam Oſtatni zoſtawuie

Eccl: 12. v: 5. testament. *Ibit homo in domum æternitatis suæ.* Poydzie z was każdy do Domu wieczności swoiey, ale niekażdy poydzie do Domu wieczności szczęśliwey, bo nie iednego zaślepia miłość doczesna, honor, ambit, y pomyśleć teraz niedaie o tym Domie. *Homo cum in honore esset, non intellexit,* tu sobie funduiemy Dom fortuny, honoru, chwały, iakbyśmy w nim wiekować mieli, ale gość tego Domu Dusza nie weźmie z sobą honoru, y fortuny, *neque, descendet cum eo gloria ejus.* Zyicież tak doskonale w Domu doczesnym, żebyście trafili do Domu błogosławioney wieczności. Ten wam zostawił testament. J. W. Arcy-Pasterz, a sam z Domu doczesnego życia, z Arki swego Kościoła, przy assystuiącey sobie Łasce Boskiey iuż wyszedł, a wyszedł Kandydatem Nieba, y Domowym Boskim. *Egressus est ergo Noë de Arca.*

IMPRIMATUR

NICOLAUS IGNATIUS de Wyżyce WYZYCKI. Archi-Epiſcopus Metropolitanus Leopolienſis

Leopolî 7. Májì 1752.

Facultas Adm: Rdi: Patris Provincialis.

Fr: Henricus Russyan Sæ Thliæ. Mgr Prior Provlis Provinciæ S. Hyacinthi in Russia Ordinis Prædicatorum.

Jn DEI Filio sibi dilecto Rdo Pri, Clementi Chodykiewicz, Sæ Thliæ. Lri, Actuali, Professori Phiæ. Salutem, & uberem Prædicationis fructum.

Quoniam postulationes, & desideria multorum exoptant, ut Concionem Panegyricam Funebralem, quam in Ecclesia nostra Leopoliensi Ssimi Corporis Christi, cum insigni Gloria Ordinis nostri peregisti in Parentalibus Illmi & Rdissimi Dni Joannis Tobiæ Augustynowicz Archi-Episcopi Leopoliensis Ritûs Armeni, Dilectissimi Fratris Nostri Tertii Habitûs Typis mandari possis. Nos tenore præsentium nostriq; officii authoritate Tibi suprà nominato Rdo Pri Lri, Fri Clementi Chodykiewicz damus & concedimus Facultatem; quatenus eandem publico Juri facere valeas; dum-

modo

modo illam priùs designati à nobis Theologi recognoverint, & si iis ad quos pertinet ita videbitur. Cujus rei gratià has Literas Manu nostra firmatas, Sigilloq; Officii munitas dedimus Jn Cntu nostro S. Montis Ssmi Rosarii Die 31 Martii 1752.

Reg: pag: 52: (L. S.) Conservus in Domino
Fr Henricus Mgr Provincialis.
Fr Vincentius Jezierski S. Thliæ Lr. Secretarius mp.

Ex mandato A. R. ac Eximii Patris Henrici Russyan S. Thæ Magistri Patris Provincialis Provinciæ nostræ Russiæ S. Hyacinthi Ord: *Prædic:* Sacrum sermonem, intitulatum, *Noe Czworakiey Godności*, in Exequiis Illmi & Rdmi D. Joannis Tobiæ, Augustynowicz Archi-Episcopi, Leopoliensis, Prænobilis Armenorum Gentis, eleganter concinnatum, habitumq; per R. *P. S:* Thæ. Lectorem Frem Clementem Chodykiewicz Actualem Phiæ Professorem in Studio Generali Leop: Ejusdem Ord: & Provinciæ Alumnum, vidi ac diligenter perlegi, dignumq; ut luci publicæ pateat, censui. Leopoli, Die 26 Mensis Aprilis 1752

Fr:

Fr. Antonjnus Derjakubowicz S. T. Magiſter. Prior Conv. Leopol: S. Mariæ Magdalenæ. Ord: *Præd:* *Prov:* Ruſſiæ. mp.

Concionem Panegyricam in Exequiis *S*olemnibus Jlluſtriſſimi & Rdsmi Tobiæ Auguſtynowicz Archi-Epiſcopi Leopolienſis *A*rmenorum habitam, laboriosè, & eruditè concinnatam publica luce dignam censeo ſalvô meliori judiciô.
Frater Thomas Kaſprowicz S. Th. Mg: Regens.
mp.